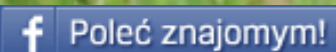


Jamnik szorstkowłósy

MAŁY WOJOWNIK

Wielu myśliwych staje przed dylematem, jakiego psa wybrać. Bardzo rzadko biorą pod uwagę jamnika. A jestem pewien, że ten mały wojownik absolutnie nie zasłużył na takie lekceważenie

TEKST I ZDJĘCIA: JAROSŁAW PEŁKA





Jamniki od najdawniejszych czasów były hodowane i selekcjonowane do pracy w norach, gdzie ich zadaniem było wypchnięcie na powierzchnię lisa czy borsuka. Taki sposób doboru odpowiednich osobników ukształtował jamnika szorstkowłosego. Jest to pies niskiego wzrostu, o ciężarze nieprzekraczającym 10 kg. Jego okrywa włosowa na ogół jest ostra, wzdłuż kręgosłupa kędzierzawa. Kufę obrastają wydatte wasy i broda. Oczy otaczają obfite brwi, które w trudnych warunkach, np. w norze, osłaniają je. Jako psy myśliwskie warto wybierać osobniki o krótkim, ostrym, dziczym włosie, gdyż zdecydowanie są łatwiejsze w utrzymaniu. Unikać należy jamników przypominających „wycior do armaty”, ponieważ taka okrywa włosowa spr-

wia problem i właścicielowi, i psu. Wtedy najlepszym wyjściem jest strzyżenie i trzymowanie.

GOŚĆ Z CHARAKTEREM

Największą zaletą jamników jest ich charakter. Zdecydowanie różni się np. od teriera. Jamnik jest bardziej ukierunkowany na kontakt z człowiekiem, bardziej przywiązany i oddany właścicielowi. To mały twardziel. Ogromna pasja myśliwska, skłonność do pracy w wodzie, odporność na warunki atmosferyczne i małe rozmiary tworzą z niego idealnego kandydata na psa domowego, który pomoże również w każdym polowaniu. Odpowiednio prowadzony i wychowany będzie obrońcą dzieci i nie pozwoli ich skrzyw-

dzić. Potrafi skoczyć z zębami do każdego, kto zagrozi bezpieczeństwu jego i domowników.

KORZYŚCI I KŁOPOTY

Te cechy fizyczne i psychiczne jamnika niosą za sobą tyleż korzyści, co i kłopotów. To, co dla niektórych jest zaletą, dla innych staje się wadą, dlatego warto przeanalizować dokładnie wszystkie „za i przeciw”.

- Ich wzrost jest zaletą w pracy w niskich młodnikach bez podszytu czy w polach kukurydzy. Pozwala również na zabieranie jamnika na ambonę, gdzie będzie nam ogrzewał kolana w chłodne noce. Jamnik doskonale sprawdzi się

jako tropowiec. Bez problemu odszuka postrzałka i go ogłosi. Wszędzie tam, gdzie występują gęsty podszyt, trzciniwiska czy choćby wysoki śnieg, będzie mu trudno pracować.

- Okrywa włosowa jest przede wszystkim jego zaletą. Odpowiednio trzymowana nie wymaga zbyt wielu zabiegów.
- Skłonność do pracy w norze będzie zaletą dla tych myśliwych, którzy polują w ten sposób. Doskonale się sprawdzi także w polowaniach na stogach. Jeżeli myślimy jednak o jamniku jako o dzikarzu i tropowcu, szukajmy linii o takich tradycjach. Oczywiście norowiec również będzie oszcze kiwał dzika, ale kiedy wolno puszczony natknie

REKLAMA

**SZKOLENIE
PSÓW MYŚLIWSKICH**

TEL. 724 064 348

się na nore, na pewno do niej wejdzie i bardzo trudno będzie go nam odnaleźć.

- Wojowniczy charakter bez wątpienia jest zaletą psa myśliwskiego. Niemniej jednak wymaga zdecydowanego przewodnika i prowadzenia. W przeciwnym razie jamnik będzie atakował wszystkie napotkane psy. Prędzej czy później, niestety, polegnie na polu walki.

RYZIKO WAD GENETYCZNYCH

Wiele się mówi o słabym kręgosłupie jamników i o tym, że nie powinny chodzić po schodach. Moim zdaniem każdy trening stosowany zbyt intensywnie spowoduje deformacje, zwyrodnienia i inne zmiany w organizmie, które mogą, ale nie muszą wyeliminować danego psa z hodowli. Na pewno nie jest tak, że jamnik nie może pokonać dziennie kilkudziesięciu schodów. Jak każdy pies, także

i on jest stworzony do tego, aby się poruszać. Bardziej będzie mu szkodzić brak ruchu i leniwy żywot kanapowca. Mój przyjaciel, mieszkający na ósmym piętrze w bloku, miał jamnika, u którego zdiagnozowano wadę serca. Pies każdego dnia po kilka razy zbiegał i wbiegał po schodach. Dożył 14 lat, bardzo intensywnie polując, aportując z wody i walcząc z dzikami w młod-

Jamniki są silnie przywiązane do ludzi. Pozbawione kontaktu z człowiekiem, stają się nieufne i dzikie

nikach. I nigdy nie miał problemów związanych z kręgosłupem. Największym problemem, jaki może dotknąć jamnika, to zbyt bliskie spokrewnienie rodziców. Niestety, ale to się zdarza i wtedy powstają wady genetyczne, które mogą być dziedziczone.

Wady serca, padaczka, zwyrodnienia kręgosłupa, niestabilny charakter i lęklliwość to często pokłosie zbyt blisko spokrewnionych skojarzeń. Dlatego też trzeba uważnie wybierać rodziców naszego pupila. Nie należy także kupować szczeniaków po linii, która nie poluje od dwóch/trzech pokoleń, bo może im brakować... łowieckiej pasji.

WIERNY KOMPAN

Wspominałem także o tym, iż jamniki są silnie przywiązane do ludzi. Dlatego teżzymane w kojcach, pozbawione kontaktu z człowiekiem, stają się nieufne i dzikie. Pozostawione same sobie szybko popadają w apatię i zaczynają ignorować człowieka. Kiedyś po długiej chorobie zmarł kolega mojego znajomego, który przygarnął jego sześciolatniego jamnika szorstkowłosego. Zamknął go w kojcu ze swoim starym wyżłem, będącym już na zasłużonej

emeryturze. O dziwo, psy doskonale się rozumiały i nie wchodziły sobie w drogę, ale jamnik po miesiącu zmarł. Pomimo doskonałej kondycji fizycznej nie mógł przeżyć rozłąki ze swoim panem. Weterynarz nie potrafił zdefiniować przyczyny zgonu.

IM WCZEŚNIEJ, TYM LEPIEJ

Kupując szczeniaka, przyjmijmy zasadę, że im wcześniej do nas trafi, tym lepiej i dla nas, i dla samego jamnika. Oczywiście trzeba tu zachować wszystkie reguły hodowlane. Kupowanie jamnika kilkumiesięcznego czy dorosłego może skończyć się porażką. Nasza decyzja musi być przede wszystkim związana z profilem łowiska, w jakim polujemy, sposobem polowań i oczywiście zwierzyny, na którą chcemy polować. I pamiętajmy o pewnym znanym powiedzeniu – to nie my mamy jamnika, lecz jamnik ma nas... ■

